



## PISMO REGIONALNEJ KOMISJI WYKONAWCZEJ NSZZ "SOLIDARNOSC" ZIEMI ŁÓDZKIEJ

Za nami dwadzieścia dni Sierpnia 88 kolejnej bitwy o wolność, prawdę, godne tycis. Dzisiaj, 5 września 1988 roku, w Szczecinie, bramy swych zakładów pracy- Portu Szczecińskiego i zajezdni autobusowej NPK w Szczecin-Dąbiu- opuścili ostatni strajkujący. Parę godzin wcześniej, w nocy z 2 na 3 września, od strajku odstąpili Ci którzy go 15 sierpnia zapoczątkowali- górnicy z kopalni "Manifest Lipcowy".

Ten sierpień był równie gorący jak tamten z 1980 roku. I zupełnie inny niż tamten. Na Wybrzeżu nikt już nie pisał na karoserach łódzkich samochodów- "czworne pajaki", bo już nie tylko Łódź przyglądała się zmaganiom górników, potem portowców, wreszcie stoczniowców co najwyżej z wyrazem bierskiego poparcia. Polska czekała. Akcja strajkowa osiągnęła swoje apogeum w poniedziałek 22 sierpnia. Objęte mieliby było 12 kopalni w województwie katowickim, nie pracował port szczeciniński i komunikacja szczecinska, ( dopiero wieczorem przerwano strajk w dwojazdach tramwajowych i jednej autobusowej), do strajku przystąpiła Stocznia Gdańsk do której przybył Lech Wałęsa przynoszący odzew na swój apel do władz o rosnący erga trwały przygotowania do strajku w Porcie Gdańskim, Stoczni Północnej( z czasem dołączyły Stocznia Remontowa i Stocznia Remontowa Radunia). Strajki w tym dniu podjęto też w Hucie "Stalowa Wola", zakładach H.Cegielskiego w Poznaniu i ZNTK we Wrocławiu.

Czekają takie władze. Nie podejmowano rozmów na szczeblu krajowym, nie przyjmowano do wiadomości nadzorczego postulatu- relegalizacji "Solidarności". Nie stosowano jednak, w porówaniu rzeczy jasna ze znany nam możliwością i zyczajami tej władzy, szczególnie drastycznych środków represyjnych. Groźno, straszono, ogłaszano sankcje prokuratorskie, otaczano strajkujące zakłady kordonami milicji i ZOMO, w Jastrzębiu wprowadzono godzinę policyjną ale nie posunęto się do ostateknoś- dodatkowo- co również było novum- zastosowanego wariantu pewnej jawności działań strajkowych

A P E L  
DO WSZYSTKICH LUDZI PRACY W ŁÓDZI

W związku z manifestacją cytacją społeczno-polityczną wykazaną do tworzenia i organizowania komisji zakładowych NSZZ "Solidarność" w zakładach pracy. Będzie to pierwszy krok do rozpoczęcia legalnej działalności naszego Związku. Będzie to również poparcie dla Lecha Wałęsy w rozmowach z nim. Bez silnej "Solidarności" żadne porozumienie nie jest możliwe.

Za RSW "S" Ziemi Łódzkiej  
J.Drużniewski, R.Kostrzewska, P.Lipaski  
Wszystkie komitety organizacyjne składają dyrekcji oświadczenie o wszczęciu działalności związku.

Łódź dnia 2.09. 1988 r.

2

WÓŁCZCZENIA & RELACJE & POSTULATY & OSWIADCZENIA & RELACJE & POSTULATY & OSWIAD

Mimo ponownego spokoju w naszym regionie zarówno żołnierze jak i mieszkańcy sąsiadującego województwa piotrkowskiego także wpisali się w kalendarium wydarzeń sierpniowych. Oto wybór co najcenniejszych oświadczeń, postulatów i relacji odzwierciedlających atmosferę minionych dni w Łodzi i jej sąsiedztwie.

19 sierpnia- RSW "S" Ziemi Łódzkiej

"RSW "S" Ziemi Łódzkiej" zwraca się z apellem do wszystkich ludzi pracy naszego regionu o solidarne poparcie skutecznych działań strajkujących szkół Śląska i Wybrzeża. Pamiętajmy o naszym kraju od ponad 40 lat jesteśmy przedysza głęboki kryzys, którego następstwem jest drastyczne obniżenie poziomu życia.

Dlatego czekają nas powinniśmy żądać przywrócenia legalizacji NSZZ "Solidarność".

Łódź, dnia 19 VIII 1988 Za RSW "S" ZL  
J. Dziniawski R. Kostrzewa P. Lipki

21 sierpnia-ZR NSZZ "Solidarność"-Piotrków

"ZR NSZZ "Solidarność" woj. piotrkowskiego na posiedzeniu w dn. 21.08.88, po rozpatrzeniu sytuacji społeczno-politycznej kraju oświadcza co następuje:

1. Popieramy żądania przywrócenia osobowości prasowej i swobodnego działania NSZZ "S"  
2. Żądamy przywrócenia do pracy oraz rekompensowania szkód materialnych i moralnych wszystkim represjonowanym za działalność związkową.

3. W ramie zastosowania represji wobec strajkujących w obronie naszych wspólnych praw i godności ludzkiej apelujemy do wszystkich ludzi pracy naszego Regionu o solidarną postawę i czynne poparcie akcji strajkowych.

Ze Zarządu Regionalnego  
NSZZ "Solidarność" woj. piotrkowskiego:  
Zbigniew Krosnicki, Janusz Kowalewicz  
Ryszard Wyczachowski."

23 sierpnia-KWB "Bełchatów"

23 sierpnia o godzinie 7 rano, robotnicy zgromadzeni na terenie magazinów naprawczych KWB "Bełchatów" uformowali pochód i przemarszowali przez wszystkie wydziały KWB niosąc transparent "Solidarność". Następnie przed bramą wydziału NW-5 odbył się wiec z udziałem kilkuset robotników. Przemarszający ostro krytykowali politykę władz obarczając ją odpowiedzialnością za pogłębiający się kryzys prowadzący do katastrofalnego zubożenia społeczeństwa. Wielu mówców wskazywało na niekonsekwencję partii w realizacji swych uchwał. Robot-

nicy z oburzeniem odnieśli się do użycia siły wobec strajkujących górników i stoczniowców, składając zmieszczenia godziny milicyjnej, zaprzestania represji i natychmiastowego przystąpienia władz do rozmów ze strajkującymi. Wskazywano na konieczność przywrócenia osobowości prasowej NSZZ "S" i wprowadzenia pluralistycznego, zwiazkowego gospodarki warunków rzeczywistego porozumienia narodowego. Do wieczorzących przybył dyrektor Kowalecki, który usiłował nakonieć zebranych do rozejścia się i pojęcia pracy. Zabieg ten okazały się bezskuteczne. Robotnicy zasadzali od dyrektora, by spowodował odejście od bramy głównej KWB przybyłych z międzynarodowych oddziałów ZOMO. Po krótkich pertraktacjach ZOMO opaniło zajęte stanowiska. Następnie uczestnicy wiecu w głosowaniu jawnym zdecydowali o podjęciu strajku solidarnościowego.

Nazywcy udali się na oddział NW-5. Bramy wejściowe zostały zamknięte. Uznażono straż robotniczą i wybrano 26-osobowy Komitet Strajkowy. Sformowano 19 postułów i wyszczególniono dyrekcję do rozmów. W pertraktacjach brał udział przedstawiciel Rad Pracowniczych i dyrektor Ogólnopolskiego Gwareksa Miejsca Branżowego. Uzgodniony i ta dyrekcyja przyjmuje postuły do rozpatrzenia i otrzymała zapewnienie, że zostaną one podane do wiadomości całej zikoła (w strajku uczestnici cywilni ponad 500 robotników z 16 wychodów). Komitet Strajkowy w oparciu o wole ogółu postanowił strajk przewróć o godzinie 14, zgłoszając zarazem pogotowie strajkowe.

Kolejne spotkanie Komitetu Strajkowego dyrekcyja odbyło się 25 sierpnia. Wtedy to zatwierdzone pozytywnie postulaty nr 5 o nadpuszczeniu do lokalizacji sklejówka odpadów radioaktywnych w wyrobisku Kopalni, nr 24 i 26 - o przywróceniu oficjalnych grup pracowniczych i podniesieniu stawek suminacyjnych, nr 15 - o niewycofaniu konsekwencji w stosunku do strajkujących, nr 18 i 149 - o wypłacie nagród jubileuszowych wg stawek bieżących i "odmrożeniu" Karty Górnika. Jeszcze tylko dwa postulaty miały być w najbliższej przyszłości rozpatrywane, pozostałe, w tym pierwszy na liście - o wpro-

ważenie pluralizmu związkowego i przywrócenie "Solidarności" nie "leżaki w kompetencji dyrekcyj". Gotowość strajkową przedłożono do 29 sierpnia wyślająca stosowny komunikat do gen. Jaruzelskiego.

29.08. sytuacja nie na wiele się zmieniła. Podjęta tego dnia uchwała podtrzymująca gotowość strajkową, a równocześnie formułująca pewne warunki ogłoszonych już przez gen. Kiszczaka rozwiązań przy okrągłym stole została przekazana dyrekcji Kopalni i gen. Kiszczakowi.

Dwaj członkowie Komitetu Strajkowego Kopalni "Bełchatów" - Ryszard Wyczachowski i Józef Półkowski otrzymali wezwania do NUSW w Bełchatowie na 5 września.

26 sierpnia-MPK Łódź

W rocznicę strajku komunikacyjnego w Łodzi z roku 1980, TKE NSZZ "Solidarność" wydał i rozpowszechnił ulotkę w której czytamy m.in.: "Władza pododdziału, żemie jest w stanie wyprowadzić gospodarki z obecnego impasu. Prawo do obrony poziomu życia jest oczyściem prawa we wszystkiego pracownika. Może i powinieneś niego rezygnować tylko wówczas gdy istnieje trwka i wiarygodna perspektywa poprawy sytuacji gospodarczej w wyobrażalnej przyszłości i gdy władza apelująca o te wyrzeczenia zasłyszy sobie na zaufanie. Dzisiaj tego zaufania do władzy brak. (...)" i dobie głoszonej przez

władze liberalizacji uporczywe blokowanie pluralizmu związkowego jednoznacznie pokazuje fałszywy poczynień tej władzy. (...) Domagamy się: Przywrócenie osobowocji prawnej NSZZ "Solidarność", rehabilitowania skazanych za działalność związkową. Przywrócenie do pracy wszystkich zwolnionych za działalność związkową, takię tych dla których znaleziono inny pretekst formalny dla usunięcia z pracy."

29-30 sierpnia- ZPB im. J. Marchlewskiego

29 sierpnia o godzinie 10.30 rozpoczęł się trzygodzinny strajk pracowników wydziału im. J. Marchlewskiego. Formułowane postulaty dotyczyły warunków pracy i pracy. Komisja Lekarska NCKZT "Solidarność" nie uznała zgody całej załogi na strajk solidarnościowy pod hasłem legalizacji związku. 30 sierpnia członkowie "Solidarności" ogłosili apel odeszły skierowany do strajkujących żądając żadnej FOLsco. Ty pracownicy - członkowie Związku "Solidarność" ZPB im. J. Marchlewskiego w Łodzi poszli niepoparcia Was strajkiem przez stosunkównych, zastraszających przes DOMO pracowników, bardzo gorąco i serdecznie powitali my i popierali wszelkich strajkujących. Podziwiam Waszą odwagę i wytrwałość. Mówimy cię o wytrwałości, o zwycięstwie, o na legalizowanie Związku "Solidarność". Nasze postulaty są naszymi postulatami. Jesteśmy pewni, że nadjdzie czas kiedy cała Łódź będzie "dzienna".

Sierpień 88 ganda. I tu dopiero poczuliśmy się jak na dawnych lat. Alerta na "An." nistyczne doniesienia o kolosalnych stratach, zwycięstwo kłamstwa up. dotyczące rządkowego żądania górników podwyższenia płacy o 100 tys zł), obieg i posławia pod adresem organizatorów strajków i ich duchowych przywódców - to tylko naga próbka "starych numerów" zaszerwionych nam przez prasę, radio, telewizję. Patrząc na ten scenariusz, wspominając minione 7 lat, trzeba znać, że w pierwotnym stanie zwyciężyliśmy. Wiedza naszka przykroże istniejemy, a przewodniczący NSZZ, "Solidarność" - Lech Wałęsa, co by na ten temat nie mówił Józef Urban, pozostał 31 sierpnia publicznie uchany przez retin gen. Jaruzelskiego za osobę publiczną. Czy jednak Sierpień 88 przejdzie do historii tak jak Sierpień 80? Wtedy zwyciężyliśmy, porozumienia i niespełnione, pierwszy w bloku komunistycznym, książek kawowych. A i tak po 16 miesiącach wyprowadzono na nas czołgi. Teraz mamy tylko ofierniejszą bliżej nieopriszczonych romów przy okrągłym stole, który aby się nie skończył po raz kolejny z rozdru "okrągłym stołem z wielkim kontem". I niestety iż dalej od 31 sierpnia, tya realnie staje się to niebezpieczeństwo. Toteż trzeba po prostu zaklęć, że Sierpień 88 jeszcze trwa. Sami musimy sobie zagwarantować czystość gry, do której nas zaproszono. Sami, metodą faktów dokonanych, musimy wybić się na "Solidarność". Nikt nam ją nie da, nie przyniesie na tacy, ani nawet nie wydyskutuje.

RKEW RSZEE "S" Ziemi Łódzkiej otrzymała list odrczący, datowany 28 sierpnia od związku francuskich krzeszonych w CFDT regionu Pays de la Loire, w którym przesykają oni wyrazy przyjaźni i zapewniają o swej całkowitej solidarności z nami w walce o wolność, prawa związkowe i poprawę warunków życia.

Nie jest to formalny, grzecznościowy gest. Bardzo scisza, poparta odpowiednimi porozumieniami, współpraca CFDT regionu Pays de la Loire z Regionem Łódzkim trwa od początku 1986 roku. Wtedy to w lutowo-marcowe numery wydawanego w Nantes pisma CFDT "Informacje Związkowe" ukażał się obserwatywny artykuł omawiający cele i zakres tej współpracy, prezentujący na tle ogólnego sytuacji "Solidarności" w naszym kraju - nasz region. Tekst kończy się zdaniem: Solidarność Łodzi liczy na nas!

Liczylismy i nie zawiedliśmy się. Nasi francuscy przyjaciele skutu nam wsparciem nie tylko moralnym przez ten cały czas.

Zainteresowanie i poruszenie związkowców francuskich wydarzeniami minionego Sierpnia nie ograniczyło się do wymiany korespondencji i zgłoszenia akcjom dalszej pomocy. Z artykułu zamieszczonego w miejscowości prasie 24 sierpnia dowiadujemy się, że Związek Regionalny CFDT Pays de la Loire wystosował do ambasady polskiej telegram domagający się wolności związku w Polsce i rozpoczęcia rozmów z "Solidarnością".

J.W.

**KOMUNIKAT RKEW**  
W dn 14.08. odbyło się spotkanie RKEW "S" ZL. Omówiono przebieg współpracy ze związkami zawodowymi we Francji. RKEW "S" ZL potwierdziła upoznanie się do reprezentowania Regionu przez Witolda Sulkowskiego w USA, Jana Łuczkiewicza Australii i Krzysztofa Turowskiego we Francji. Uprawnienia mają ważność do 31 XII. 88 i mogą być przedłużone przez RKEW w końcu bieżącego roku. Z up.RKEW  
J. Dłubniowski, R. Kostrzosa, P. Lipski  
Łódź, 14.08.88

"LIBERALIZACJA" W PRAKTYCE  
31 sierpnia 1988 roku wypowiedziane umowy o pracę członków Komitetu Założycielskiego NSZZ "Solidarność" przy ZBR RSM "Poleś" w Łodzi, ul. Piaski 3/5 -mgr JANUSZOWI FAYDZIE. Phiosiek o rejestrację "Solidarności" w tym zakładzie złotono do Sądu 27 czerwca i rozprawa jeszcze się nie odbyła. Zwolnienie z pracy głównego inicjatora i organizatora struktury związku jest po prostu naruszeniem art 39 Kodeksu Pracy, który gwarantuje ochronę działaczom związkowym. Jest szkana. (O pierwszych posunięciach Komitetu Założycielskiego czytaj powyżej)

27 czerwca w Zakładzie Budowlano-Remontowym RSM "Poleś" w Łodzi powstał IO- osobowy Komitet Założycielski NSZZ "Solidarność". Poza "rutowaniem" działańmi - złożeniem do Sądu wniosku o rejestrację uzupełnionego uchwałą zebrania założycielskiego i statutem, wysłaniem do Rady Państwa i Sejmu PRL pism upominających się o skonkretyzowane terminy wejścia w życie przewidzianego w ustawie o związkach zawodowych pluralizmu organizacyjnego, działań z RSM "Poleś" zwróciły się 1 sierpnia z listem do wszystkich pracowników zakładu, jego dyrekcji i działających w nim związków zawodowych. Była to próba określenia głównych problemów wymagających pilnego załatwienia a zarazem propozycja stworzenia wspólnego "frontu" działań. Czytamy m.in. "Bez względu na wyrok Sądu obrona słabszego, a więc pracowników, pozostanie zawsze naszych związków wybitnie obowiązkiem. Podziękuj tej decyzji jest pogarszający się ciągle poziom życia pracowników i ich rodzin. Przynosi to szkodę zakładowi, gdyż odpływ pracowników przybrał formę zjawiska o charakterze stałym. (...) Uważamy że było by z korzyścią dla naszych pracowników utworzyć, po zarządzeniu, wspólną reprezentację związkową. Zaracamy się do pracowników niezrzeszonych早早ie chcemy być byli osamotnieni. W tym celu winniśmy się organizować. Oprócz bowiem najlepszych argumentów potrzebne jest też "siła przebicia". Ta siłę musimy stworzyć, słabobój jednostek zamienić na siłę wspólną ty. (...) Ta organizacja jest nasza."

J.W.

**POTWIERDZENIA****WPŁATY NA EPS:**

Strajkując robotnikom w Nowej Hucie od 2 robotników Ozorkowskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego-19.700 zł. Pomoc strajkującym robotnikom w Nowej Hucie od robotników i rencistów OZPB "Morfeo"-9.500 zł. Dla represjonowanych od ZPB im. J. Marchlewskiego-5.500 zł.

**WPŁATY:**

Sniszka- 2000 zł. Dziękujemy Janowi A. Jurkiewiczowi za 250.